

Zatrzymanie obywatelskie pijanego kierowcy w Cieszynie

Data publikacji: 10.04.2025 9:38

W miniony weekend na stacji paliw w Cieszynie przypadkowi świadkowie zatrzymali kierowcę, który pijany przyjechał na stację.



Zdjęcie ilustracyjne, fot. KPP Cieszyn

W sobotę, 5 kwietnia, około godziny 13:20 doszło do niecodziennej, ale bardzo ważnej interwencji obywatelskiej w Cieszynie.

- Na ulicy Bielskiej, w rejonie jednej ze stacji paliw, świadkowie ujęli nietrzeźwego kierowcę, który przyjechał tam samochodem. Szybko zorientowali się, że mężczyzna znajduje się pod wpływem alkoholu i - nie zważając na zagrożenie - postanowili działać - opisuje podkomisarz Krzysztof Pawlik, oficer prasowy cieszyńskiej Policji.

Świadkowie uniemożliwili mu dalszą jazdę, wyłączając silnik pojazdu.

- 57-letni kierowca zamierzał opuścić pojazd i uciec, ale świadkowie na to nie pozwolili i przytrzymywali do momentu przyjazdu policjantów. Mężczyzna zachowywał się agresywnie i nie wykonywał poleceń, dlatego interweniująca dzielnicowa wraz z funkcjonariuszem sztabu musieli użyć siły oraz chwytów obezwładniających, by wyciągnąć go z auta. Wstępne badanie wykazało, że miał on 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zabezpieczyli krew kierującego krew do badań w celu określenia dokładnego poziomu stężenia alkoholu we krwi w momencie kierowania. Pasażer pojazdu, 41-latek, był również pod silnym wpływem alkoholu. Z uwagi na stan nietrzeźwości został przewieziony do Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym w Bielsku-Białej - relacjonuje Pawlik.

Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Teraz 57-latek odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu do 3 lat więzienia, wysoka grzywna oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

- W tej sytuacji kluczowa była natychmiastowa reakcja świadków. To dzięki ich czujności i odwadze być może udało się zapobiec tragedii. Takie osoby zasługują na najwyższe uznanie - nie bali się zareagować, ryzykując własne bezpieczeństwo, by powstrzymać potencjalnego sprawcę wypadku - komentuje funkcjonariusz

- To kolejny dowód na to, że profilaktyka to nie tylko plakaty czy spoty kampanijne - to także codzienne decyzje zwykłych ludzi, którzy nie przechodzą obojętnie obok zagrożenia. Przypominamy: jeśli masz podejrzenie, że ktoś może prowadzić pod wpływem alkoholu - reaguj. Twój telefon może uratować komuś życie. Pamiętaj- nie reagujesz? Akcpetujesz! - apeluje policjant.